

## LAUDACJA

Szanowny (Jacku) Henryku, Szanowne Panie i Szanowni Panowie.

Przypada mi dzisiaj wielki zaszczyt, a jednocześnie spoczywa na mnie obowiązek rzetelnego przedstawienia Państwu kolejnego już nominowanego do zaszczytnego wyróżnienia „Klucz Sukcesu”, mojego i większości z tu obecnych kolegi, przyjaciela **Pana Henryka Kalisia**.

Te dwie miłe sercu, a zarazem niełatwe powinności wynikają z podjętej decyzji przez Redakcję Czasopisma „Energetyka Zawodowa i Ciepła”, która również poleciła mi, bym wygłaszając tę laudację „nie zbywał, ale i nie zanudzał, mówił poważnie, a jednocześnie tak, by u zebranych wywołać uśmiech”.

Myślę, że wszyscy tu dziś zgromadzeni jednogłośnie popieramy i zgadzamy się z tegorocznym wyborem Redakcji osoby do wyróżnienia „Kluczem Sukcesu”, a dlatego tak jest postaram się krótko uzasadnić.

Henryk, to wszak człowiek ORKIESTRA, bo od kilkunastu lat pomimo sumiennie i rzetelnie wypełnianych obowiązków oraz codziennych powinności: pracowniczych w „Zakładzie Górniczo – Hutniczym Bolesław”, Rodzinnych i pielęgnowaniu swych pasji, jak choćby turystyka konna, angażuje się całym sercem w aktywnej pracy społecznej w różnego rodzaju organizacjach i stowarzyszeniach.

Henryk, jak tylko nadarzyła się okazja w 2004 roku, by włączyć „Odbiorców Energii” w nurt zmian legislacyjnych, aktywne modelowanie zasad rynkowych, podjął się reprezentowania nas wszystkich „odbiorców energii elektrycznej” w powołanym przez Polski Komitet Energii Elektrycznej „Komitet Rynek Energii”.

Zdominowany przez większość reprezentantów z energetyki zawodowej Komitet, był wyjątkowo trudnym doświadczeniem, szczególnie dla osoby oczekującej szybkich i jednoznacznych zmian oraz respektowania naturalnych reguł rynkowych.

Stąd otwarty umysł i oczy Henryka w kierunku poszukiwania oraz wdrożenia nowych form organizacyjnych, silnie jednoczących odbiorców, dających dużą pewność skuteczności z działania w ich strukturach.

Dziś z dumą i poczuciem ogólnego zrozumienia, wymienia się takie nazwy organizacji, jak „Forum Odbiorców Energii Elektrycznej i Gazu”, „Forum CO2”, „Izba Energetyki Przemysłowej i Odbiorców Energii”.

A przecież jest, to możliwe między innymi dzięki temu, że w ich tworzenie, działanie i budowę PR, włączył się aktywnie od ich powstawania do obecnego funkcjonowania Pan Henryk Kaliś.

Zmieniały się miejsca, czas spotkań, zmieniały organizacje. Wiele się w ciągu tych kilku ostatnich lat wydarzyło - wygrywaliśmy i przegrywaliśmy, lecz niewielkie grono osób konsekwentnie pod Twoim Jacku Przewodnictwem w tych organizacjach, podtrzymywało i podtrzymuje tradycję walki o swoje prawa, poprzez serdeczną wymianę myśli, gorące dyskusje, drażnienie, jak przysłowiowa kropla po kropli „skałę polskiej legislacji” i oczywiście poprzez spontaniczne i pełne fachowości stałe kontakty z przedstawicielami Ministerstw, Sejmu, Senatu i Prezesem Urzędu Regulacji Energetyki.

Miałem okazję usłyszeć niedawno wypowiedź jednego z naszych wielkich językoznawców Pana prof. Miodka, że zanika staropolskie określenie „człowiek niezwyklej zacności”, a to tylko dlatego, że prawie się już nie spotyka zacnych ludzi, a właściwie każdemu z nich należy się wyróżnienie.

Zadałem sobie więc pytanie: czym jest zacność. W „Słowniku Języka Polskiego” pod redakcją Prof. Doroszewskiego „zacność” określa się jako wyraz wychodzący z użycia, oznaczający „prawość, szlachetność, uczciwość”.

Ja jednak jestem odmiennego zdania. I mam nadzieję, że poprą je wszyscy tu dziś obecni.

Jakkolwiek uważa się go za „przestarzały”, w wyrazie tym tkwi opis nie tylko cech Henryka, lecz także jego czynów.

Zacny bowiem, to nie ten, kto raz czy dwa zachował się godnie oraz uczciwie wobec bliźnich i wobec siebie.

To człowiek, który te cechy skupia i urzeczywistnia każdego dnia.

To człowiek, dla którego tradycyjne wartości, takie jak uczciwość, czystość sumienia, wyrozumiałość, tolerancja, rzetelność i przyzwoitość, są nierozłącznie wplecione w jego egzystencję i działanie.

**Drogi Henryku, w imieniu Redakcji „Energetyka Zawodowa i Ciepła” odznaczam Cię wyróżnieniem „Klucz Sukcesu” i życzę Ci, by otwierał wszystkie serca i umysły osób z Tobą współpracujących oraz byś przez swą „zacność” i skupione w jego znaczeniu wartości jak prawość, szlachetność, altruizm, uczciwość i wyrozumiałość, nadal osiągał przez szereg długich lat same sukcesy.**